

# PiS broni ustawy emerytalnej z 2016 roku. HFPC: Dezubekizacja naruszyła prawa człowieka

<https://serwisy.gazetaprawna.pl/emerytury-i-renty/artykuly/8215193,ustawa-emerytalna-z-2016-r-dezubezkizacja.html?fbclid=IwAR0iAZWxQoGQEAGtpArHd8PMdOW40c87IG1SFp-taSyi2JqrWuXJxoY5XtI>

Paulina Nowosielska  
dzisiaj, 07:01

Ten tekst przeczytasz w 3 minuty



W sądach okręgowych, które odpowiedziały na ankietę fundacji, w 6202 przypadkach nie zawieszono postępowania pomimo toczącego się postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. / Shutterstock

**Ustawa emerytalna z 2016 r. odebrała tysiącom osób prawo do sądu i równego traktowania – mówi nowy raport. Politycy PiS protestują.**

Wykreowano system, w którym najpierw obniża się świadczenia osobom uprawnionym, i to w sposób niezgodny ze standardami ochrony praw człowieka, na co zwracają uwagę sądy w wydanych do tej pory wyrokach na tym tle, a następnie de facto pozbawia wiele z tych osób dostępu do sądu – mówi najnowszy raport Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, jednej z najstarszych i największych europejskich organizacji pozarządowych działających na rzecz praw człowieka, na temat ustawy obniżającej świadczenia funkcjonariuszom PRL-owskich służb mundurowych. – Zważywszy na zaawansowany wiek wielu osób dotkniętych jej działaniami, część z nich może po prostu nie doczekać wydania przez sąd wyroku – mówi dr Marcin Szwed, autor analizy.

## Dwie drogi

Przeciwko takiemu stawianiu sprawy protestują politycy Prawa i Sprawiedliwości. – Raport jest obroną byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa, których w końcu nie pozbawiono świadczeń, a jedynie zmniejszono ich uposażenie, w myśl sprawiedliwości społecznej – mówi poseł Marek Ast. Jego zdaniem teza postawiona przez fundację jest na wyrost. – Sądy miały swobodę działania. Jedne spytały o ocenę TK (SO w Warszawie i Krakowie), zawieszały postępowania w oczekiwaniu na wyrok, inne procedowały – wylicza. Przyznaje jednak, że nie rozumie, dlaczego w głównej sprawie, jaka toczy się przed TK (sygn. akt P4/18), wciąż nie mamy wyroku. – To jest kłopot, także dla sądów.

Celem raportu, jak przekonuje dr Szwed, było zbadanie praktycznego funkcjonowania ustawy emerytalnej z grudnia 2016 r. po czterech latach od jej wejścia w życie. Fundacja zebrała dane z sądów okręgowych, apelacyjnych, Zakładu Emerytalno-Rentowego resortu spraw wewnętrznych, TK, wojewódzkich sądów administracyjnych i Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Zgodnie z informacjami ZER wydał on łącznie 56,5 tys. decyzji o ponownym ustaleniu wysokości świadczeń. Osobie objętej ustawą przysługują dwa środki prawne: wniosek do ministra spraw wewnętrznych o zastosowanie indywidualnego wyłączenia stosowania przepisów ustawy oraz odwołanie do sądu od decyzji ZER.

Do MSWiA wpłynęły 4992 wnioski o wyłączenie stosowania przepisów ustawy. Minister wydał decyzję pozytywną w 38 przypadkach. Decyzji odmownych było 2877 w pierwszej instancji oraz 425 w drugiej. Osoba niezadowolona może zwrócić się do organu o ponowne rozpatrzenie sprawy lub złożyć skargę do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Do WSA wpłynęło 1046 takich skarg. Wydano 848 wyroków, spośród których 504 już się uprawomocniły. W 549 przypadkach WSA uchylił zaskarżoną decyzję ministra (339 wyroków prawomocnych), zaś w 299 przypadkach skargę oddalono (165 wyroków prawomocnych). – To oznacza, że 67 proc. spośród prawomocnych wyroków wydanych po rozpoznaniu skarg ubezpieczonych stanowiły orzeczenia uchylające zaskarżone decyzje – mówi dr Szwed.

– Nie jest to jednak równoznaczne z wyłączeniem stosowania przepisów wobec konkretnej osoby – zauważa Zdzisław Czarnecki z Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych. Przypomina, że skutkiem uchylenia decyzji przez sąd jest tylko konieczność ponownego rozpatrzenia przez ministra. A ten decyzji nie zmienia.

## **Odwołania ludzie piszą**

W raporcie fundacji czytamy, że od dnia wejścia w życie ustawy do kwietnia 2021 r. do ZER wpłynęło 25,9 tys. odwołań. Organem właściwym do rozpoznania jest Sąd Okręgowy w Warszawie. Zawieszono tam 18,5 tys. postępowań, z czego w 16,6 tys. przypadków przyczyną było skierowanie przez sąd pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego.

W pozostałych sądach okręgowych, do których zostały skierowane sprawy, zawieszono 3787 postępowań (3369 ze względu na TK).

Część byłych funkcjonariuszy zdecydowała się złożyć w tej sprawie zażalenie do sądu wyższej instancji. Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpoznał ich 3203, a uwzględnił – 281 (267 takich decyzji wydano w latach 2020 i 2021).

W jednym z postanowień Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że „stan zawieszenia odbiera skarżące w istocie na czas nieokreślony konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu. Odwołująca się, znajdującą się w trudnej sytuacji życiowej z uwagi na pogarszający się stan zdrowia, ma prawo oczekiwać od państwa zapewnienia jej jak najszybszego rozpoznania sprawy przez sąd”.

## **Sprawa trwa**

W związku z zawieszeniem znacznej liczby postępowań część odwołujących się złożyła skargi na przewlekłość. Do Sądu Apelacyjnego w Warszawie wpłynęło ich 664, jednak tylko dziewięć zostało rozpatrzonych pozytywnie. Do SA we Wrocławiu 26 (pięć rozpatrzonych). W pozostałych SA były to pojedyncze przypadki.

9 marca 2021 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka zakomunikował rządowi polskiemu skargi 23 obywateli polskich zarzucających, że postępowania w sprawie odwołań od decyzji obniżających ich świadczenia, wydanych na podstawie ustawy, prowadzone są przewlekłe, co narusza gwarantowane w art. 6 ust. 1 EKPC prawo do rozpoznania sprawy w „rozsądnym terminie”. Skarżący wskazują też na brak efektywnych środków odwoławczych.

– Efekt zakomunikowania 23 spraw przez ETPC był taki, że w tej grupie nie ma już osoby, której sprawa by nie ruszyła. Zapadły też w końcu pierwsze wyroki. Wcześniej mimo kilku lat odwołania

nie działa się nic – mówi reprezentująca przed europejskim trybunałem część skarżących mec. Monika Gąsiorowska.

W sądach okręgowych, które odpowiedziały na ankietę fundacji, w 6202 przypadkach nie zawieszono postępowania pomimo toczącego się postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Do tej liczby należy doliczyć 1117 spraw najpierw zawieszonych, a następnie podjętych.

Zdzisław Czarnecki przypomina, że sprawy ruszyły po uchwale Sądu Najwyższego z września 2020 r. uznającej, że ocena służby na rzecz totalitarnego państwa powinna uwzględniać wszystkie okoliczności i indywidualne czyny. Tym samym samo formalne kryterium przynależności do wymienionych w ustawie PRL-owskich jednostek to za mało.

41 sądów, które udzieliły fundacji odpowiedzi, wydało 2100 wyroków w sprawach dotyczących odwołań od decyzji ZER o obniżeniu świadczeń. W 1882 przypadkach uwzględniono racje byłych funkcjonariuszy. Od niemal każdej takiej decyzji ZER się odwołał. W II instancji zapadło nieco ponad 200 wyroków. – Jedyne ok. 150 osobom zwrócono pieniądze – mówi Czarnecki.

## **Celem było zbadanie funkcjonowania ustawy z 2016 r.**